

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chotnikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 30 marca 1934

Nr. 144

Rok 29

Aresztowanie domniemanych morderców Prince'a

Baron z rodziny księcia Monaco — Rewelacje tajemniczego Angela — W każdym razie na właściwym śladzie

Paryż. (PAT). Dziś zaszła sensacyjna zwrot w sprawie o zabójstwo radcy Prince'a. Po dłuższym badaniu władze śledcze wydały nakaz aresztowania 3 domniemanych zabójców Prince'a. Są to baron de Lessatz, Paul Venture i E. Spirito. Dwóch pierwszych aresztowano w Paryżu, trzeciego w Marsylii.

Sprawa wykrycia tej bandy przedstawia się dosyć zagadkowo. Przed kilku dniami bawiła w Paryżu osoba, znana w kołach podejrzanych pod przezwiskiem Angela. We wtorek widziano go w towarzystwie barona de Lessatza w jednej z restauracji paryskich. Angelo równocześnie chwalił się, że pozostaje w kontakcie z policją w celu ułatwienia dochodzeń w aferze Stawiskiego.

Dzienniki niedwuznacznie dają do zrozumienia, że aresztowanie de Lessatza oraz współników, Venture i Spirito, nastąpiło wskutek rewelacji tajemniczego Angela. Rozkaz aresztowania wyszedł z inicjatywy komisarza Bony, który niejednokrotnie korzystał z usług osobników, znanych w świecie kryminalnym. Aresztowanie de Lessatza nastąpiło w hotelu „Carlton”. Venture zatrzymano w jednym ze skromniejszych hoteli.

ŚLEDZTWO PRZEZ CAŁĄ NOC

Aresztowanych sprowadzono do urzędu śledczego, zawiadamiając dziennikarzy, że około godz. 2 nad ranem będą mogli uzyskać ciekawe informacje. Oczekiwania reporterów przeciągnęły się jednak do godz. 8 rano. Zawiezany telegraficznie z Dijon sędzia śledczy i prokurator przesłuchiwali aresztowanych do godz. 5 rano. Przez całą noc trwały dochodzenia i badania oskarżonych. Wreszcie około godz. 10 rano władze śledcze wydały nakaz zatrzymania aresztowanych pod zarzutem morderstwa Prince'a, okradzenia go i współudziału w oszustwach Stawiskiego. Tymczasem aresztowano w nocy w Marsylii Spirito, znanego pod różnymi przezwiskami. I jego przesłuchiwano na miejscu przez całą noc, poczem władze śledcze w Dijon telegraficznie nakazały zatrzymać go pod temi samymi zarzutami, co i aresztowanych w Paryżu. Wszyscy trzej zostaną przewiezieni do Dijon do dyspozycji sędziego śledczego.

ARYSTOKRATYCZNY BANDYTA

Baron de Lessatz pochodzi z arystokratycznej rodziny księcia Monaco. —

Praw Bożych bezkarnie gwałcić nie można

Episkopat francuski do narodu

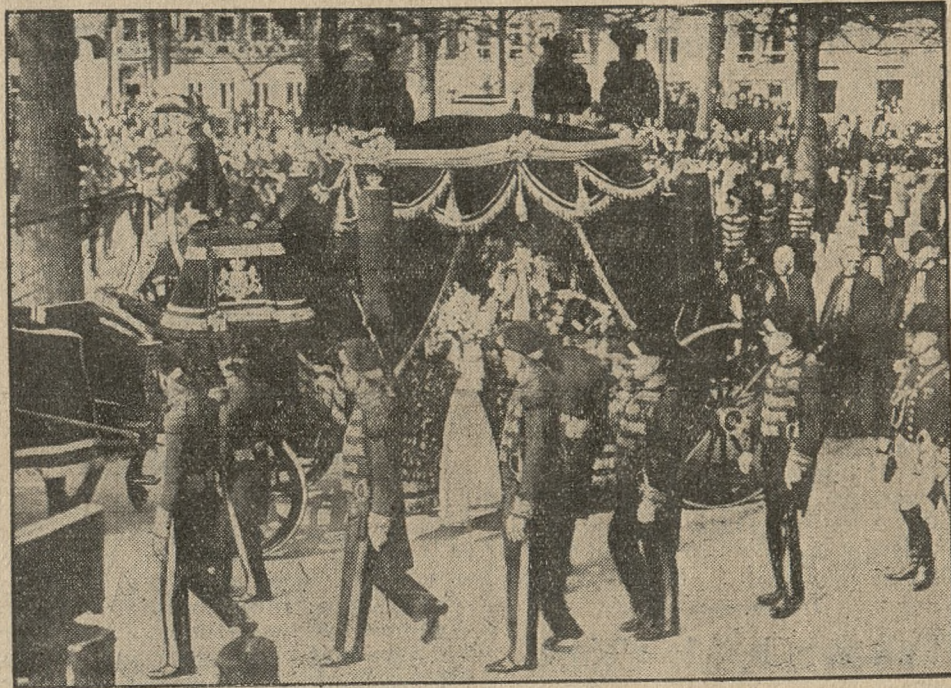
Paryż. (K. A. P.). — W tych dniach episkopat francuski po raz pierwszy ogłosił zbiorowy list pasterski, podpisany przez kardynałów, wszystkich arcybiskupów i biskupów Francji. W liście tym arcybiskup zwraca uwagę wiernych na smutne konsekwencje kryzysu, które doprowadziły do znanych skandali finansowych, a nawet walki bratobójczej w dniach 6 i 7 lutego.

Z wypadków tych płynie jasna nauka, że praw Bożych i przyrodzonych nigdy bezkarnie gwałcić nie można. Tamy i zapory, jakie wnosi Kościół w obronie porządku i harmonii życia społecznego, zostały częściowo przez zbrodnicze ręce zaatakowane. Dlatego też obok koniecznej i wielkiej odbudowy

Podawał się on za agenta ogłoszeniowego. Był również znanym w kołach złotej młodzieży, uczęszczał do wszystkich klubów gry w Paryżu i na Riwierze, prowadził żywot rozrzutny, aczkolwiek nikt nie wiedział, skąd czerpał fundusze. Venture pochodzi z Korsyki, podawał się za impresarij, faktycznie był bockmacherem. Spirito był niejednokrotnie notowany w kronikach policyjnych. Posiadał on podobno znaczne środki pieniężne nieznanego pochodzenia. Operował w

Marsylii wśród kryminalistów.

Wszyscy aresztowani wyperają się udziału w morderstwie Prince'a. Nie dają temu wiary czynniki śledcze, które dzisiaj po południu wznowiły przesłuchiwanie podejrzanych. Badano również niejakiego Müllera, właściciela garażu, którego stosunki z „Jo-Postrachem”, Stawiskim i innymi członkami bandy zwróciły uwagę policji. Po przesłuchaniu Müller został wypuszczony na wolność. W południe przeprowadzono rewizję u wszystkich are-



Pogrzeb królowej-matki holenderskiej

Zamieszczamy tu pierwsze oryginalne zdjęcie z pogrzebu królowej-matki Emmy. W pogrzebie, który stał się olbrzymią manifestacją uczuć żałobnych całej Holandji, wzięły udział nieprzebrane tłumy publiczności.

Czy możliwe było uniknąć skandalu bajońskiego

Chiappe przed sędzią śledczym

Paryż. (PAT). Przesłuchiwanie b. prefekta policji Chiappe przez komisję dla zbadania afery Stawiskiego trwało przeszło 3 godziny. Chiappe oświadczył, że widział Stawiskiego raz jedynie w życiu w ciągu 2 minut, podczas

posłuchania, na którym przyjął aferystę stojąc. Stawiski skarżył się wówczas na szykany ze strony policji kryminalnej. Chiappe polecił mu złożyć skargę na piśmie. Raporty, składane w prefekturze w sprawach Stawiskiego, istotnie nie wyszły z biura, gdyż nie było takiego zwyczaju. B. prefekt policji przyznał się do stosunków przyjaznych z Zografosem, pochodzącym z dobrej rodziny greckiej, który z winy Stawiskiego poniósł straty na 1.200.000 fr. Pomógł też temuż do osiągnięcia obywatelstwa francuskiego.

Chiappe potwierdził, że w archiwum pracował Bonardi. Na pytanie, czy jest dopuszczalne, aby w urzędzie policji pracował przyjaciel Stawiskiego, Chiappe odpowiedział, że Bonardi był wiceprzewodniczącym Zw. pisarzy francuskich.

Na pytanie, czy możliwe było uniknąć skandalu bajońskiego, Chiappe odpowiedział, że prefektura nie ma sobie w tym względzie nic do zarzucenia. Gdyby policja lokalna działała sprawnie, gdyby kontrola finansowa spełniała swoje obowiązki, oszustwo bajońskie byłoby niemożliwym. Chiappe prawdopodobnie jeszcze raz będzie przesłuchiwany przez policję.

sztowanych. Władze śledcze złożyły szczegółowy raport min. sprawiedliwości, Cheronowi.

NATRAFIONO NA WŁAŚCIWE POSZLAKI

Paryż. (PAT.) Jeden z sędziów, który brał udział w badaniu aresztowanej dzisiaj bandy, podejrzanej o zabójstwo Prince'a, zakomunikował dziennikarzom następujące uwagi:

Jest jeszcze przedwcześnie ustalać definitywną winę de Lessatza, Venture i Spirito. Tym razem jednak, jak się zdaje, natrafiono na właściwe poszlaki. W ciągu dzisiejszej nocy nabrać można było przeświadczenia, że właśnie de Lessatz telefonował do pani Prince w dniu morderstwa jej męża. Rola Spirito nie jest dostatecznie wyjaśniona. Na pierwszy plan wysuwa się jednak osoba Venture. Stwierdzono, że przybył on z Marsylii do Paryża 18 lutego, spędził kilka godzin w Klubie Hppicznym, poczem bawił się przez całą noc w podejrzany lokalu.

Stawiski na usługach bandy szpiegowskiej

Paryż. (PAT). „Echo de Paris” zamieszcza alarmującą depezę z Londynu, w której korespondent twierdzi, że afery Stawiskiego, według opinii kół londyńskich podważyła normalny układ stosunków francuskich we wszystkich dziedzinach życia. Korupcja stała się dominującym czynnikiem.

Stawiski niewątpliwie był na usługach bandy szpiegowskiej, której wydał wszystkie tajemnice wojskowe, plany konstrukcji nowych jednostek morskich oraz konstrukcji broni. Powołując się na „Daily Express” korespondent twierdzi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać sensacyjnych szczegółów w tej sprawie.

Niewątpliwe samobójstwo Stawiskiego

Paryż. (PAT). Popołudniu rozpoczęła się ponowna sekcja zwłok Stawiskiego w instytucie medycyny sądowej. Wyniki sekcji ogłoszono wieczorem. Na zwłokach znaleziono ślady jednej tylko ran od kuli, wymierzonej w głowę. Radiografia głowy i ciała nie ujawniła w zwłokach obecności kuli. Strzał dokonany został w postawie stojącej. Sekcja nie wykazała śladów gwałtu w stosunku do Stawiskiego. — Wszystkie oznaki wskazują, że Stawiski popełnił samobójstwo.

Masoni nie czują się pewni w Paryżu

Paryż. (PAT). „Le Jour” donosi, że wielka loża francuska przeniosła swoje archiwum z Paryża do Brukseli. Zdaniem pisma nastąpiło to w związku z zasadniczą zmianą nastrojów w społeczeństwie w stosunku do masonerii oraz w obawie przed ekscesami.

Na wolność

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiaj zwolniono z aresztowanych i osadzonych na Pawiaku młodych narodowców robotnika Bartoszewicza. (w)

Ustawa skarbowa na rok 1934-35

Warszawa. (Tel. wł.). Dziennik Ustaw ogłasza ustawę skarbową na rok 1934-35. (w)

W drogę do Tyberjady i Kafarnaum

Widać szczyt Hermonu — U wjazdu do Doliny jeziora Genezaret — Na prawo Kafarnaum — na lewo Tyberjada — Kolonia żydowska — Tyberjada — Dzieci beduińskie — Tam, gdzie Chrystus poraz pierwszy wystąpił przeciwko Faryzeuszom

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Tyberjada, w marcu.

Jeszcze rosa poranna nie obeschła, jeszcze jej nie zdążyło spić słońce i kwiaty, gdy wyruszyliśmy na ostatni etap naszej wędrówki po Ziemi Świętej, do Tyberjady i do Kafarnaum, ulubionych miejsc Chrystusa Pana. Patnicy wiozą ze sobą gałęzie palm, które mają zamiar zabrać ze sobą do Polski. Dzisiaj wieczorem, po zjedzeniu obiadu w Tyberjadzie i po odwiedzeniu Góry Karmel, siądziemy na okręt, który zawiezie nas do swoich. Z jednej też strony radość, z drugiej przenika nas smutek — trudno rozstać się z okolicami świętymi. Trudno też nie tęsknić do swoich, szczególnie, gdy ma się im opowiedzieć tyle!

Tymczasem jednak, nie czas na myślenie. Przed oczyma mknących przez prześliczny kraj, tę umiłowaną przez Jezusa Gallileję, rozwija się „film“ na jawie. Najważniejsze zaś, iż na horyzoncie wyrasta wspaniały widok najwyższej góry Libanu — Hermonu. Zaróżowiony szczyt tkwi w bezchmurnym lazurze nieba. Na szczycie leżą śniegi... Góra jest widoczna z bardzo daleka, gdyż conajmniej 100 km dzieli nas od niej, a nam wydaje się, iż to jest tuż — tuż, jeno ramieniem sięgnąć... Za tym szczytem i za łańcuchem innych szczytów znajduje się diecezja J. E. ks. biskupa Gawliny, oczywiście „in partibus infidelium“. Arcypasterz zdobywa się na uśmiech łagodny i nagłe zapytuje, czy nie chciałbyśmy odwiedzić jego ojcza? Niestety, czterodniowy pobyt w Ziemi Świętej nie pozwala ani myśleć o tem.

U wjazdu do ogromnej kotliny Genezareckiej zatrzymują się wiozące nas maszyny.

Z jednej strony widać modrą toń wielkiego jeziora, na którym św. Piotr ongi łowił ryby, z drugiej... dalekiem pasmem srebrzystym polyskuje ogrom morza Śródziemnego. Widok niezwykły! Kto raz wspiął się na tę wysokość, nie chce schodzić w dół. Trzeszcza migawki aparatów fotograficznych. — Pielgrzymi zbierają kwiatki wiosenne rozsiadane bogato w przydrożnym rowie. W tej chwili jeden z patników, zarażony widać ogólną tutaj „modą na bak... czisz“, wianuszek świeżo urwanego kwiecica podnosi J. E. i z najpoważniejszą miną, czyni wolną ręką gest:

— Bakedzisz, efendil!

Nic nie dostał, ale śmiechu było wiele.

Dziwnie!

W tem miejscu, lub ściślej w tych miejscach, gdzie zaczyna się kotlina i jezioro Genezaret, trudno się nie śmiać i nie weselić. Wiadomem jest z Pisma Świętego, że Chrystus Pan tutaj zaczął nauczać, nauczał zaś w jednym z najpiękniejszych zakątków, jakie zna ziemia.

Serpentynami wśród pól świeżo zawlęczonych, wśród zieleniejących już gdziegdzie runi, w słońcu złocistym i promiennym, lecz zarazem łagodnym, nie jedziemy, ale spływamy w dół, żeby natknąć się na kraj z bajki, na palmy, na eukaliptusy tak bardzo podobne do naszych wierzby, na całe polacie kwitnących żółtym kwiatem oleandrów. Ze wszystkich też stron widać Genezaret.

Na prawo Kafarnaum. Na lewo Tyberjada.

U wejścia do kotliny, na łagodnej pochyłości, rozsiadła się jedna z najnowszych kolonii żydowskich. W przeciwieństwie do domów miejscowych, budowanych na sposób wschodni, z kopulastymi dachami, zabudowania żydowskie wzniesiono po europejsku, lub powiedzmy na sposób — polski. Czerwona dachówka, taka, jak wszędzie w Wielkopolsce, świeci świeżym zębem. Dachy ukośne, spadziste, a nie płaskie, jak na domostwach arabskich. — Wokół pola wcale porządnie zorane i zabronowane. Przed zagrodami, okolonami, murem kamiennym, drzewa migdałowe w pełnej krasie kwitnienia i zamiast naszych palowców — cyprysy, młode jeszcze, i dla tego tem piękniejsze.

Ta kolonia jest niejako „okazowa“, czy „reprezentacyjna“, którą Żydzi palestyńscy lubią pokazywać na dowód, iż w Palestynie naprawdę wracają do roli. Jak tam jest w rzeczywistości, o

tem opowiem w ostatnim liście. Teraz nie czas na to. Jedziemy bowiem, przez — Tyberjadę.

Miasteczko na gwałt teraz wykupują z rąk arabskich bogaci emigranci żydowscy. Nie ci, którzy uprawiają rolę. Zamożni rentjerzy, bogaci kupcy ze wszelkich stron świata, szczególnie zaś Żydzi amerykańscy, wykupują działki i wnoszą wille, jak czynić to zwykli np. bogaci Francuzi w Nicei lub w Monte Carlo. Zasada przewodnia ta sama tu, co tam — zarabiać gdziein-

Żydowskie nieporządki powodem tragedji

Aresztowanie kierowników spalonej fabryki łódzkiej

Łódź. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym na polecenie i przy udziale podprokuratora sądu okręgowego w Łodzi p. Dresera odbyła się na terenie fabryki Wienera, która w tych dniach spłonęła, specjalna rewizja śledcza. W wyniku rewizji okazało się, że właściciele fabryki ponoszą odpowiedzialność za straszne następstwa pożaru i że fabrykę prowadzili bez żadnego zatwierdzonego planu i bez najprymitywniejszych urządzeń przeciwpożarowych.

Na polecenie prokuratora bracia Dawid i Pejsach Joskowiczowie zostali aresztowani do dyspozycji władz śledczych.

Dalsze poszukiwania zwłok tragicznie zmarłych trwają.

Donosząc o aresztowaniu Joskowiczów, PAT stwierdza, że tkalnia ich była typowym przedsiębiorstwem anonimowym, działającym bez pozwolenia władz przemysłowych i skarbowych.

Mace za podatki

Warszawa. (Tel. wł.) Policja przeprowadziła w porozumieniu z władzami skarbowymi szereg rewizji u kupców żydowskich, którzy od dłuższego czasu nie uiszczali podatków. W wyniku rewizji skonfiskowano znaczne zapasy mąki, przeznaczonej na wypiek macy.

Kolonizacja niemiecka

Warszawa. (Tel. wł.) W budżecie niemieckim na rok 1934 została wstawiona pozycja 116 milionów marek na cele pomocy dla wschodnich prowincji Rzeszy. Z tego 35 milionów przeznaczono na kolonizację, a resztę częściowo na odciążenie agrariuszy tj. 36 milionów, a częściowo na ulgi w cieżarach gminnych tj. 12 milionów. (w)

Wielkanoc będzie piękna

Warszawa. (Tel. wł.) Święta nadchodzące zapowiadają się wedle instytutu meteorologicznego, ciepło, słonecznie, bez większych opadów przy ewentualnym przejściowym zachmurzeniu w północnej części kraju. (w)

MIGAWKI

Prima Aprilis telefoniczne

Od 1 kwietnia każdego abonenta w Poznaniu kosztować będzie każda rozmowa telefoniczna — do 60 rozmów miesięcznie — 25 gr, a ponad tę ilość dostaje zato wielki rabat, bo płaci tylko 10 groszy za rozmowę!

Będziesz bowiem płacił, drogi Abonencie, — tylko 9 zł miesięcznie, jeśli — nic nie będziesz rozmawiał (stała opłata abonamentowa), dalszych 6 zł miesięcznie, choćby także nic nie rozmawiał (stały ryczałt do 60 rozmów miesięcznie), czyli — wyobraź sobie — za 2 rozmowy dziennie tylko 15 zł miesięcznie, a zatem będziesz płacił aż 9 zł miesięcznie mniej, bo dziś płacisz aż 24 zł (mogąc np. mówić, ile chcesz). Jeśli jednak chciałbyś nadużywać telefonu, będąc nadmiernie gadatliwym, to zapłacisz za każdą rozmowę ponadto — po 10 groszy dziennie. Jeśli zatem zamówiłeś sobie telefon — mimo kiepskich czasów i liczenia się z każdym groszem — dlatego, że mieszkasz za miastem, a zatem nie możesz pieczołowicie wszelkich drobiazgów, oraz dlatego, że monopol pocztowy obniżył wtedy abonament, aby zyskać więcej abonentów, — to za dotychczasową cenę 24 zł miesięcznie możesz rozmawiać tylko 5 razy dziennie. A że dla samych interesów w sklepach, warsztatach i urzędach najmniej potrzebujesz tych 5 rozmów, będziesz płacił osobno za wszelkie dalsze rozmowy np. żony do Ciebie w biurze, do znajomych itd. Dotąd np. przeciętnie było 10 rozmów dziennie, a zatem dopłacisz miesięcznie za 150 rozmów „nadetatowych“ — 15 zł.

Wyborcy byli w wielu punktach miasta napadani przez przeciwników politycznych, którzy niszczyli urny wyborcze oraz dopuszczali się rozmaitych aktów teroru.

Podczas strzelaniny, która wywiązała się wskutek tych zajść, pewien murzyn, oraz sędzia pokoju odnieśli ciężkie obrażenia i zmarli po przewiezieniu do szpitala.

Dziś widocznie znowu zmieniono tę orientację ekonomiczną, nie mówiąc o kulturalnej, wracając do fiskalizmu. Cóż zrobić! Ale ja nie mogę absolutnie więcej płacić, właśnie bowiem obcięli mi emeryturę i podwyższyli składki do ubezpieczalni, a córkę „zredukowano“; kierując się zatem własnym fiskalizmem, wymawiam telefon i chcę w ten sposób nawet oszczędzić dotychczasowych 24 zł miesięcznie. Czy na tem zarobię — niewiadomo, trzeba jednak spróbować metody, idącej zgóry.

wo. Niedaleki cel podróży wynagrodzi te krótkotrwałe niedogodności. Dojeżdżamy do osiedla oo. Franciszkanów.

Opada nas mnóstwo dzieciarni beduińskiej. Mrowie poprostu! Krzyczą na wyściegi i zarazem wtykają nam do rąk... długie łańcuchy różnie barwionych, bo żółtych, zielonych, czerwonych, fioletowych muszelek z genezareckiego jeziora. W miarę czynienia zakupów, rośnie podaż, gdyż dzieci pojawiają się coraz więcej. Jednocześnie spada cena na te piękne wyroby... można już dostać cztery łańcuchy za piastra (28 groszy). Jesteśmy poprostu obwieszani niemi. Nawet poważni kanonicy i prałaci mają ich kilka na szyi i bawią się z dziećmi, wtykając im do rąk drobną monetę, co natchmiast budzi zgłęb i harmider nie do opisania. Maleństwa prawie czarne, o błyszczących oczach i tatuowanych policzkach drą się w niebogłosość — odemnie kupić, odemnie!

Kafarnaum właściwie dzieli od reszty okolicy mur i pięknie wykonana krata. Przechodzimy ją, żeby znaleźć się wewnątrz posiadłości franciszkańskiej. Nagle robi się cicho. Tłum rozkrzyczany został za parkanem. My zaś, krok za krokiem posuwamy się do szczytów starożytnej bożnicy, w której ongi Chrystus Pan poraz pierwszy wystąpił w świątyni przeciwko Faryzeuszom.

Przesuwamy się przez cień rzucany przez gaj palmowy, rzucamy okiem na wspaniały widok jeziora i gdzieś z dali patrzącej na nas Tyberjady, przebywamy szmat tak rzadkiej w Ziemi Świętej murawy i oto stoimy przy szczytkach świątyni, wzniesionej w stylu rzymskim.

Na jednym z wynioślejszych głazów ukazuje się ks. biskup, czytający odnośne ustępy z Ewangelji. Donośny głos brzmi szeroko. Zapal i wzruszenie wibruje w każdej cząsteczce mowy i my jesteśmy dziwnie wzruszeni i przejęci do głębi. Bo wszak tutaj Chrystus Pan rzucił rękawicę obłudzie i kłamstwu, stąd przeszedł później do Jeruzalem, gdzie w imię Swej Nauki Świętej umarł — po to, żeby zmartwychwstać i zbawić świat.

Kłoniemy nisko nasze czoła. Modre niebo patrzy na nas, pielgrzymów z dalekiego „Lechistanu“, pieści nas słońce i dziwnie łagodnie chwieją się gałęzie palm, które pakiy chciały powiedzieć: — Tak dawno to było, a jednak tak żywe jest i dzisiaj jak było żywym Słowem Jego przed dwoma tysiącami lat!

JULIAN PODOSKI.

Zajścia antyżydowskie w Małopolsce

Lwów. (Tel. wł.) Miasteczko Jaworów — jak donosi prasa ukraińska — stało się widownią awantur o charakterze antysemitycznym. Doszło do scysji między polską młodzieżą gimnazjalną, a grupą Żydów, z których jeden koncypiant adwokacki mgr. Mandel czynnie znieważał pewnego gimnazjastę.

W każdym razie stwierdzam, że przy zatrzymaniu telefonu — używając go najskromniej — musiałbym płacić 60 proc. więcej, niż dotychczas. Wobec tego monopol pocztowy musi się liczyć z odpadnięciem wielu więcej abonentów, pozbawionych zaś ze znacznym powiększeniem się kosztów administracyjnych na obliczenie ruchu i wystawianie rachunków, o ile jeszcze — czego nie wiem — nie musi wstawić do obliczania rozmów specjalnych aparatów.

Jeden dodatni wynik pewny. Tego roku nie będzie mistyfikacji na Prima Aprilis przez telefon. Zmniejszą się też inne tego rodzaju przyjemności, jak np. dzwonek w nocy i rada „Powieś się Pan najlepiej“. Zato nastąpi gromadne „przerzucanie“ opłat na innych, drogiech znajomych. Na propozycję „Niech mi Pan da znać telefonicznie“ — odpowiadam uprzejmie: „Niech Pan lepiej do mnie zadzwoni, kiedy Panu dogodnie“. — Wszyscy urzędnicy telefonować będą w sprawach prywatnych z biura (o ile tego „władze służbowe“ nie zabronią), a wogóle wszyscy, o ile możliwości, z kawiarni. Może też właśnie władzom pocztowym chodziło o „scalenie“ w ten sposób rozmów na niektórych tylko stacjach, n. b. o ile wytrzymają takie obciążenie. A może nawet chodzi o nowe „ogonki“ przy telefonach. W każdym razie niedługo będziemy czekali na wyjaśnienie racji tej nowości.

OPTYMISTA.

Zydowskie oszustwa i nadużycia podatkowe

Sensacyjna rewizja i aresztowania w Częstochowie

Częstochowa. (Tel. wł.) Z powodu ujawnienia wielkich nadużyć podatkowych przez kierownika buchalterji w fabryce wyrobów lnianych „Lewlen“ w Częstochowie przybyło wczoraj do fabryki dwóch wywiadowców z policji śledczej. Biurka fabryki wraz z dowodami ksiąg i ich zawartościami natychmiast opieczetowano.

Równocześnie przeprowadzona została rewizja u właściciela fabryki Jakóba Lewita, która dała wręcz sensacyjne wyniki. W kasie przemysłowca znaleziono 150 funtów szterlingów, tyśiąc dolarów, 400 koron austriackich,

platery, kołczyki i pierścionki z brylantami wartości kilkunastu tysięcy złotych. W trakcie rewizji do Lewity przybył sekwestратор urzędu i za zaległe podatki na rzecz skarbu państwa zajął wszystkie znalezione wartościowe przedmioty oraz gotówkę.

W machinacje podatkowe, jak podaliśmy wyżej, zamieszany jest buchalter fabryki Lejzor Plockier, u którego również zarządono rewizję. W wyniku rewizji znaleziono książkę kasową, którą Żydzi skwapliwie ukrywa-

li, ponieważ stanowiła ona dowód ich przestępstwa. Wywiadowcy policji śledczej, który znalazł książkę, zaofiarował buchalter 500 zł łapówki. W tej chwili do pokoju, gdzie odbywała się rewizja, wszedł syn nadrabina Mendel Asz i podwyższył kwotę do tysiąca zł. Usiłowanie przekupienia wywiadowcy nie udało się, a przeciwnie stanowi jeszcze jeden dowód winy przeciwko oszustom. Plockiera i Mendla Asza natychmiast aresztowano i osadzono w areszcie śledczym. W międzyczasie właściciel fabryki Jakób Lewita zbiegł w niewiadomym kierunku.

Wiadomość o nadużyciach w zydowskiej fabryce i o dokonywanych rewizjach wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród tu społeczeństwa. Jak nas informują straty, na które oszukańcy-Żydzi narazili skarb państwa są bardzo poważne.

Trzęsienie ziemi w stolicy Rumunii

W panicznym strachu ludność opuszczała mieszkania

Bukareszt. (Tel. wł.) Stolicę Rumunii i bliską okolicę nawiedziło wczoraj silne trzęsienie ziemi, które w stolicy postawiło na nogi całą ludność, która w panicznym strachu opuszczała mieszkania, szukając ratunku pod gołym niebem.

Wstrząsy ziemi, które powtórzyły się dwukrotnie, niemal bezpośrednio

jeden po drugim, trwały niedługo, — były jednak nadzwyczaj silne. Przestraszona ludność dopiero po dłuższym czasie uspokoiła się i wróciła do swych mieszkań.

Blizszych szczegółów o skutkach tych wstrząsów narazie brak. Według dotychczasowych danych szkody, wyrządzone w stolicy są minimalne.

Z żałobnej karty

Ś. p. dr. Andrzej Rozmiarek urodził się dnia 24 października 1878 r. w Czolowie, w powiecie śremskim. Po uzyskaniu matury w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu poświęcił się na uniwersytetach we Fryburgu, Wrocławiu i Bonn studium agronomji, a w szczególności także ekonomji rolnej, by je zakończyć doktoratem filozoficznym. Następnie przeniósł się do Małopolski, gdzie piastował przez szereg lat stanowisko generalnego administratora w dobrach bar. Cieczów w Kochan.

Po wojnie światowej wrócił do rodzinnej Wielkopolski, by w r. 1919 objąć urząd wiceprezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. W r. 1922 powołany został na stanowisko członka zarządu Sp. Akc. Dr. Roman May, fabryki chemicznej, na którym to stanowisku wytrwał przez blisko lat 12.

Jako wybitny fachowiec stawał na czele lub zajmował stanowiska w ciałach zarządzających licznych organizacyj i przedsiębiorstwach, związanych z przemysłem chemiczno-rolniczym w całej Polsce. By tylko o najważniejszych wspomnieć, przez długie lata sprawował urząd prezesa komitetu wykonawczego polskiego syndykatu „Przemysł Superfosfatowy“ w Warszawie, którego był delegatem do międzynarodowej organizacji przemysłu superfosfatowego „International Superphosphat Manufacturers Association“ w Londynie, wreszcie zasiadał w radzie Syndykatu Klejowego w Warszawie.

Przeżył lata nadzwyczajnego rozkwitu przemysłu rolniczego. Wśród największego powodzenia był zawsze skromny, cichy i pracowity. A kiedy z gospodarczem załamaniem się rolnictwa i dla przemysłu, przezeń reprezentowanego ciężkie nadeszły czasy, z cierpliwością znosił niepowodzenia, zawody i przykrości i, póki sił stało, walczył z przeciwnościami z zupełnym zaparciem się siebie. Lecz sił tych nie starczyło. Przyszły ataki sercowe, ponawiały się, aż wreszcie serce nie wytrzymało.

Jako człowiek bez miłości własnej, pozostawił ś. p. dr. Andrzej Rozmiarek liczne grono najszczerzej mu oddanych przyjaciół. Ś. p. Zmarły ożeniony był z Haliną, córką ś. p. Romana Maya, założyciela fabryki chemicznej tegoż imienia.

Niech Zmarłemu ziemia będzie lekka, a dotkniętej ciężkim ciosem wdowie i całej żałobą okrytej rodzinie składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w Mosinie o godz. 3.30, a msza św. żałobna w czwartek 5 kwietnia o godz. 9 w kościele św. Wojciecha w Poznaniu.

TEATRY

Teatr Wielki

W niedzielę, dnia 1 kwietnia wieczorem o godz. 8 wznowioną zostanie przerwana operetka, oparta na pięknych melodjach Franciszka Schuberta p. t. „Domek trzech dziewcząt“ z pp. Fontanówną, Musielewską, Nochowicz, Łuczyńskim, Gruszczyńskim, Folańskim, Szpingierem i in. Tańce w wykonaniu zespołu baletowego z prymabaleriną Zofją Grabowską na czele. — Dyryguje kapelmistrz p. Wiktor Buchwald.

Teatr Polski

Dziś i w sobotę teatr nieczynny. Na świąteczne przedstawienia kasa będzie otwarta tylko w sobotę od godz. 10 do

Uregulowanie spraw walutowych

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach rządowych jest rozpatrywany od kilku miesięcy projekt uregulowania stosunków walutowych w związku z odstąpieniem wielu państw od parytetu złota. Wobec całkowitej stabilizacji złota i mocnego postanowienia utrzymania się przy tej linii istnieje zamiar uregulowania rozrachunków w obcych walutach przez obowiązek rozliczenia się w złotych.

Szczegóły tego projektu są przedmiotem obrad w ministerstwie skarbu. Zobowiązania w obcych walutach mają ulec przeliczeniu. Narazie szczegóły nie będą jeszcze zdecydowane, zachodzi bowiem obawa, żeby jednolite załatwianie tej sprawy nie naraziło na straty tych, którzy drobne swoje oszczędności lokowali w papierach oszczędnościowych, opiewających na obce waluty.

Przypuszcza się, że dekret regulujący sprawy walutowe będzie ogłoszony z końcem kwietnia. (w)

Zwolnienie roczników

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnich dniach przeprowadzono częściowo zwolnienie z szeregów żołnierzy rocznika 1910 i 1911. Żołnierze rocznika 1911 służyli o pięć miesięcy mniej, aniżeli zwykle. (w)

Odysea

amerykańskiego aferzysty

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą z Sofji, że władze bułgarskie wydały policji granicznej i nadbrzeżnej nakaz aresztowania Samuela Insulla, który znajduje się, jak zdołano stwierdzić, w drodze do Bułgarii, gdzie zamierza narazie osiąść. Statek „Majotis“, na którego pokładzie jedzie poszukiwany przez władze amerykańskie osławiony oszust, znajduje się już w pobliżu wybrzeży bułgarskich. Prośby Insulla o pozwolenie mu na pobyt w Bułgarii pozostały wskutek interwencji posła Stanów Zjednoczonych w Sofji bez skutku.

Teatr Nowy

Dziś oraz jutro teatr nieczynny. W niedzielę, pierwszy dzień świąt, oraz w dni następne najweselsza farsa aktualna „Nowa kobieta“. W poniedziałek, w drugi dzień świąt, o godz. 3 po poł. punktualnie fascynujący komedjo-reportaż „Pieniądz nie jest wszystkim“ po raz 67-my.

Niebywałe zainteresowanie

niedzielną premierą superfilmu:

Królowa Krystyna

Jak było do przewidzenia, zapowiedź uroczystej premiery najnowsze go superfilmu „Metro“ p. t.: „KRÓLOWA KRYSZYNA“, w którym niezrównane kreacje stwarzają: największa gwiazda GRETA GARBO i znakomity jej partner, ulubieniec wszystkich kobiet JOHN GILBERT — wzbudziła ogromne zainteresowanie w Poznaniu i na prowincji.

Jak wiadomo, najnowsze arcydzieło „KRÓLOWA KRYSZYNA“ wyświetlane będzie w Poznaniu w „Słońcu“ po raz pierwszy w całej Polsce. Warszawska premiera tego gigantycznego arcydzieła odbędzie się dopiero za kilkanaście dni. Nic dziwnego więc, że cały polski świat filmowy z niebywałym zainteresowaniem oczekuje niedzielnej prapremiery tego wspaniałego dzieła. „Słońce“, które w tym roku pobilo rekord wspaniałych arcydzieł kinematografii światowej — dumnie jest, że po niedawnych, niezapomnianych przedstawieniach dwóch wielkich filmów historycznych, jakimi były „KATARZYNA WIELKA“ i „PRYWATNE ŻYCIE HENRYKA VIII“, ma teraz zaszczyt i to po raz pierwszy w Polsce zaprezentować trzecie arcydzieło historyczne realizacji Roubena Mammouljana: „KRÓLOWA KRYSZYNA“ w genialnej interpretacji GRETY GARBO.

Wobec niebywałego zainteresowania niedzielna premiera Dyrekcja teatru świetlnego „Słońce“, uwzględniając tysiączne życzenia swych bywalców, organizuje przedsprzedaż biletów na premierę tego najwspanialszego filmu sezonu.

Pomimo olbrzymich kosztów ceny miejsc normalne już od 75 groszy! Przedsprzedaż biletów na premierę i poniedziałkowe przedstawienia (bez żadnej dopłaty) rozpoczyna się dziś, w piątek w firmie S. Kalamajski, plac Wolności 6. Pospiech w zakupowaniu biletów wskazany! 1110

Pożar w restauracji „Bajka“

Wczoraj wybuchł w niestwierdzonej narazie przyczyny pożar w restauracji „Bajka“ przy ul. Woźnej przy narożniku ulicy Ślusarskiej. Zapalił się regał i kilka krzesel. Ogień ugasiła miejska straż pożarna. (kl.)

Roboty w domu ubogich

Na ostatnim posiedzeniu magistratu zatwierdzono wydanie robót stolarskich i budowy centralnego ogrzewania w nowej części miejskiego domu dla ubogich starców przy ul. Mostowej. Dzięki temu prace budowlane w miejskim domu dla ubogich i starców fundowanym z dobrowolnych datków kupiectwa poznańskiego, postąpią wydatnie naprzód. (kl.)

APOLLO

Halo - Halo Nasi Milusińscy!

W niedzielę 1 i w poniedziałek 2 kwietnia r. b., o godz. 3 po poł.

PRAWDZIWI

ORKAN ŚMIECHU!

HAROLD LLOYD

w arcykomedji TRZYMAJ SIĘ!

Bilety od 40 gr.

Szajka włamywaczy przed sądem

Wczoraj przed poznańskim sądem okręgowym rozegrał się epilog zuchwałego włamania do składu firmy Pluciński przy ul. Pocztowej, dokonanego w nocy na 1 listopada roku ub. — Wartość skradzionego towaru oszacował poszkodowany na 4500 zł. Na ławie oskarżonych zasiadli: 13 razy już karany długoletniem więzieniem notoryczny włamywacz Czesław Wleklík, dziewczyna lekkich obyczajów Zofia Bońska i 9-krotny recydywista kryminalny Edward Wojtkiewicz z Wilna. Oskarżenia, których wszystkich aresztowano krótko po dokonaniu śmiałej kradzieży, do winy się nie przyznali, starając się wszelkimi sposobami udowodnić, że z włamaniem nie wspólnego nie mieli. Zeznania świadków jednak i przewód sądowy wykazały niezbicie, że oni właśnie ponoszą winę dokonanej zbrodni.

Wleklík sąd skazał na 2 i pół roku. Wojtkiewicza na półtora roku, a Bońską na 6 miesięcy więzienia. (S. F.)

RECENZJE KINOWE

Kino „Moje“ wyświetla film pod tyt. „Królewski Kochanek“. W wirze karnawału w Paryżu na maskowym balu spotyka się rozbawiona para. Przelotna przystępna przeistacza się w prawdziwą miłość. Ale okazuje się, że piękna pani jest księżniczką jakiegoś egzotycznego kraiku. Kiedy ma się już odbyć ślub zakochanej pary, księżniczkę wzywają na opróżniony tron. Dla racji stanu trzeba poświęcić osobiste uczucia. Młoda królowa ma poślubić jakiegoś księcia. Na szczęście dla młodych wybuchła rewolucja. Rewolucjoniści, jak się okazuje, są przeciwni małżeństwu królowej z księciem, zgadzają się natomiast na małżeństwo z jej ukochanym. Takie niespodziewane szczęśliwe zakończenie wieńczy miłą, barwną i wesołą opowieźdianą historię. Role główne gra bardzo sympatyczna para amantów: Claudette Colbert i Frederic March.

Nadprogram — groteska rysunkowa z Betty Boop i tygodnik aktualności. (ver.)

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Jubileuszowa akademja sokola. — Wszystkie druchny i druhowie, którzy zamierzają wziąć czynny udział w części koncertowej akademji sokolej, zechcą się zgłosić w piątek, 6 kwietnia r. b. o godz. 20 w salce Słow. Techników, Św. Marcina 21 (w podwórzu). Próby pieśni, które będą wykonane w dniu 29 czerwca na auli U. P., odbywać się będą w każdy piątek o godz. 20 wspólnie z chórem „Harmonja“. Udział wszystkich muzycznych druchon i druhow, członków gniazd poznańskich, jest konieczny.

— * Sołalicyja Marjańska Kupców w Poznaniu przypomina szan. członkom, że miesięczna Msza Św. odprawi się w drugie święto Wielkanocne, tj. w poniedziałek, dnia 2 kwietnia o godz. 9 i pół rano w kaplicy sołalicyjnej kościoła OO Jezuitów przy ul. Dominikańskiej. Upraszamy o jak najliczniejszy udział.

Marzec

30

PĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek: Kwiryna m., Anieli, Wielki Piątek
Sobota: Balbiny p., Kornelji, Wielka Sobota

Kalendarz s'owiański

Piątek: Szukoslawa
Sobota: Dobromira
Słońca: wschód 5.17
zachód 18.03
Długość dnia 12 godz. 46 m.
Księżyc: wschód 18.13
zachód 5.07

Przepowiednia pogody na piątek, 30 marca: Zachmurzenie z rozpozogodzeniami. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry wschodnie i pld.-wschodnie.

Płace pracowników umysłowych na Śląsku

będą utrzymane na dotychczasowym poziomie

Warszawa. (Tel. wł.). Wygaszające od 1 kwietnia umowy zbiorowe z pracownikami umysłowymi, zatrudnionymi w ciężkim przemyśle górnośląskim, zostały sprolongowane narazie na czas nieokreślony. Związki gospodarcze zawiadomiły ministerstwo opieki społecznej, że narazie płace pracowników umysłowych będą utrzymane

na dotychczasowym poziomie do czasu przeprowadzenia rokowań z organizacjami pracowniczymi. Bez zmian pozostała także płaca akordowa hut górnośląskich, wypowiedziane na dzień 1 kwietnia. Zabiegi o nadzór sądowny „Wspólnoty Interesów” umożliwiły przeprowadzenie rokowań. (w)

W sprawie niemoralnych filmów

Na wniosek teatru świetlnego „Słońce” w Poznaniu na zebraniu Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych w dn. 15 marca 1934 r. podjęto następującą uchwałę:

Wobec coraz częściej powtarzających się wypadków interwencji ze strony organizacji społecznych czy politycznych a nawet poszczególnych osób co do wyświetalnia filmów, zawierających rzekomo tematy zbyt drażliwe, sceny erotyczne lub dwuznaczne tytuły, zarząd Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych na Poznanski i Pomorze komunikuje organizacjom społecznym, prasie i najszerszym sferom publiczności, że właściciele kinoteatrów nie ponoszą zasadniczo odpowiedzialności za wyświetlanie filmów pod względem treści lub tytułów nieodpowiednich, gdyż wszystkie filmy są cenzurowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych, a w filmie nie wolno zmieniać tytułów, ani napisów, ani też wycinać poszczególnych scen.

Pozatem stwierdza się, że kina, kontraktując filmy, zmuszone są nader często do kontraktowania filmów bez uprzedniego oglądania i opierają się tylko na tem, że film otrzymał cenzurę filmową, która jest miarodajna. Na zakontraktowanych filmach, które otrzymuje się stale w ostatniej chwili oraz zawartych umowach, które muszą być dotrzymane, opierają cały swój budżet handlowy, a obarczone

przytem nadmiernymi podatkami i opłatami, niestety, nie zawsze mogą powodować się ściśle życzeniami poszczególnych jednostek czy organizacji społecznych względnie politycznych.

Dlatego też nie należy obwiniać kinoteatrów za to, co się tym jednostkom lub instytucjom nieraz w filmie wyjawia nieodpowiednie, wszelkie też interwencje przeciwko takim czy innym filmom winny być zawsze skierowane do ministerstwa spraw wewnętrznych, a nie do właścicieli kin.

Zarząd Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych postanowił niniejszą rezolucję opublikować we wszystkich pismach poznańskich oraz odpisy jej przesyłać dotyczącym władzom, oraz najpoważniejszym organizacjom społecznym.

Za Zarząd:

Wiceprezes: Jan Galuba w. r.

Członek zarządu: Julian Nowomiejski w. r.

Prezes: Józef Olesiak w. r.

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. 3. 1934 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	123,80	124,11	123,49
Berlin	210,65	211,17	210,13
Gdańsk	172,80	173,23	172,37
Holandja	357,50	358,40	356,60
Londyn	27,17	27,30	27,04
N. Jork czek	5,30	5,33	5,27

N. Jork kabel	5,31	5,34	5,28
Paryż	34,94	35,03	34,85
Praga	22,02	22,07	21,97
Szwajcaria	171,47	171,90	171,04
Włochy	45,67	45,79	45,55

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	42,80
4% poz. inwest. ser.	115,50
5% poz. konwers.	63,00
5% poz. kolejowa	57,70
6% poz. dolarowa	73,00
4% poz. premj. dol.	52,75
7% poz. stabiliz.	58,13
w drobnych	58,50

Tendencja przeważnie utrzymana.

Akcje w złotych.

Bank Polski	78,75
Lilpop	11,60
Starachowice	10,95

Tendencja niejednolita.

Następna giełda warszawska odbędzie się we wtorek, dn. 3. 4. 1934 r.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 100 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 29. 3. 1934 r.

Pszennica march. 76-77 kg. fr. Berlin	196,00-191,00
Tendencja spokojna.	
Zyto march. 72-73 kg. fr. Berlin	164,00-159,50
Tendencja stała.	
Jęczmień browarowy dobry fr. Berlin	176,00-183,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień browarowy dobry od st. march.	187,00-174,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości fr. Berlin	164,00-171,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march.	155,00-162,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. fr. Berlin	147,00-154,00
Tendencja stała.	
Owies march. od st. march.	138,00-145,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna wvb. krajowa (0-41%)	32,25-33,25
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna przedniej jakości (0-50%)	31,25-32,25
Tendencja spokojna.	
Mąka pszeana piekarska jakości (0-65%)	30,25-31,25
Tendencja spokojna.	

Mąka żytnia (0-70%)	22,30-23,20
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	11,30-11,50
Tendencja spokojna.	
Otręby żytnie	10,50-10,80
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	40,00-45,00
Groch drobny jadalny	30,00-35,00
Groch pastewny	19,00-22,00
Peluszka	16,00-18,75
Bób	16,50-18,00
Wyka	14,75-15,75
Lubin niebieski	11,75-13,00
Lubin żółty	14,75-15,75
Seradela nowa	16,75-13,75
Kuchy lniane 37%	12,10-12,10
Kuchy z orzecha ziemn. 50%	10,20-10,20
Kuchy mielone 50%	10,50-10,50
Wytkoki suche	9,90-9,90
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	8,80-8,90
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	9,10-9,20
Płatki ziemniaczane 14,10-14,20	
Płatki ziemniaczane od stacji Berlin	14,70-14,80
Ziemniaki jadalne białe	1,40-1,50
Ziemniaki czerwone	1,50-1,60
Ziemniaki inne żółte	1,85-2,00
Ziemniaki przemysłowe	2,00-2,15
Ziemniaki fabryczne w fen. za funt	9,00-9,00
ziemniaki fabr. za funt w wolnych obrotach	7 3/4-8 1/4

	fr. Berlin	loco stacja
Słoma ż. pras. drut.	0,95	0,60-0,70
Słoma p. pras. drut.	0,75	0,40-0,50
Słoma owsiana drut.	0,90	0,50-0,65
Słoma jęczm. drut.	0,90	0,50-0,60
Słoma ż. długo wiąz.	1,10-1,15	0,70-0,85
Słoma ż. dl. wiąz. szn.	1,00-1,05	0,60-0,75
Słoma ż. pras. sznur.	0,85	0,45-0,60
Słoma p. pras. sznur.	0,75	0,40-0,50
Sieczka	1,60-1,75	1,35-1,50

Tendencja stała.	
Siano handl. suche	2,40-2,60
Siano dobre I pokosu	3,05-3,20
Siano dobre II pokosu	4,00-4,10
Lucerna luzem	4,10-4,20
Tymotka luzem	3,90-4,00
Siano z nad Wartę	2,90-3,00
Siano z nad Haweli	1,90-2,25

Tendencja spokojna.

Ogólna tendencja spokojna.

Notowania terminowe:

Owies marzec	143,50
Owies maj	—

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Pamiętaj o swoich ukochanych i kup jajko wielkanocne w firmie **Walerja PATYK** Aleje Marcinkowskiego 6 ul. 27 Grudnia 3 **CUKRY. CZEKOLADA.**

Na raty miesięcznie EXPRESS 20 zł Kromczyński, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Lukiernia i Kawiarnia G. Erhorn Poznań Fr. Dąbrowskiego 39 Tel. 32-28. ng 275 5

Przy chorobach wtrochy Zięć przemiany materji Kamieniach żółciowych stosuje się zioła **„CHOLEKINAZA“** H. NIEMOJEWSKIEGO **WSZĄDZIA:** Cholekinaza Nr. 1 — przy stolcach normalnych Cholekinaza Nr. 2 — przy skłonności do obstrukcji Cholekinaza Nr. 3 — przy uporczywej obstrukcji Zadać w aptekach i składach aptecznych. Dr. med. T. Niemojewski przenosił przyjęcia chorwych w Warszawie z ul. Koszykowej 1 na ul. Wiejską 2 (obok Scjmu). ng 5289

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE
Kamienice z piekarnia, zaprowadzonym składem towarów mieszanych korzystnie sprzedam. Wł. Śmiętniewicz, Sroda. zdg 39 438
Kupię wille śródmieściu Poznania 6-8 pokoi z przynależnościami, wpłaca 20 000 — 25 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 39 734
Oddam administrację kamienicy za kaucją, gotówka 5 000 zł zabezpieczona hipotecznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 662
Kamienica 92 ubikacje, dochód 16 000, wpłaty 70 000 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 664
Wilkę lub inną nieruchomość przy wpłacie 10 000 — kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 39 948

Bilard francuski, mniejszy, dobrym stanie 200 Szalierz, Dąbrowskiego 55 zdg 39 867
Gramofony płyty, mechanizmy, reparacje. Ceny niższe. F. Balań, Poznań, Woźna 12. Pg 2 560-840
Samochód Fiat 525. 6-osobowy kryty 15,75 KM. w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Oferty do Kurjera Pozn. dg 1 364
Lampy elektryczne, umywalne, szafy. — Matejki 59, mieszk. 5, od szóstej. zdg 39 954
Fortepian pełnokoncertowy Schröder sprzedam lub zamienię na pianino za dopłatą. Dąbrowskiego 72, mieszkanie 5. zdg 39 910
Kapelusze — Kapelusze Olszewski, Półwiejska 11. zdg 39 921
Topoli 20-25 km na sprzedaż. Wagner, Trzek, poczta Paczkowo, powiat średzki. zdg 39 912

Singera damska, dobra tania. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 39 925
Radjo prad zmienny tania. Dąbrowskiego 35, mieszkanie 27. zdg 39 934
Koszule — Koszule Olszewski, Półwiejska 11. zdg 39 922
Krawaty — Krawaty Olszewski, Półwiejska 11. zdg 39 923
3. SZUKA MIESZK.
4 pokoje komfortowe, nie wyżej II pietra rozszkuje wprost od gospodarza okolica Park Wilsona. Słowackiego Wierzbiciele. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 39 667
Mieszkanie 2-3 pokoje, kuchnia, łazienka, komfortowe dla oficera poszukuje. Czynną ewentualnie zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 720

15. POKOJE UMEBL.
Odremontowany dwuokienny, ewentl. dwulóżkowy, dla solidnych. Trzeciego Maja 2, mieszkanie 17. zdg 39 594
Pokój utrzymanie, bez Marcina 4 — 3. zdg 39 827
Pokój Kraszewskiego 13. m. 7. zdg 39 566
Balkonem Czesława 15, mieszkanie 14. zdg 38 032
Utrzymaniem czysty, jasny, elektryczność, łazienka, kąpiel, solidnym panu, tuż przy Kaponierze. Bukowska 1, mieszkanie 18. zdg 39 779
23 ROZNAITE
Ekspresdruk Fredry 6. — Wszelkie druki najspieszniej. dr 1 121
Najsmaczniej i najtaniej jada się w Śniadalni przy Cukierni Fangrat. Aleje Marcinkowskiego 8. Śniadania — Biady — Kolacje. zdr 35 746

Akuszerka Kleinwärtterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Światokrzyskiego zdg 31 489/90
26. SZUKA PCSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.
Gorzelnik żonaty z dobrmi poleceniami, obeznany z książkowością, światłem elektrycznym, gospodarstwem podwózkowym poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 437
Starsza dziewczyna z dobrem gotowaniem do lepszego domu z wszystkim. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 716
Książkowa z długoletnią praktyką, obecnie bez posady przyjmie prace doradcze załatwi też wszelkie prace w zakresie biurowości wchodzące w zakres bilansu i umiarkowaniem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański d 1325

Szukam od 1. 4. 34 posady woźnego, inkasenta względnie garderobiane go. Złote 500 zł kaucji jako zabezpieczenie. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować Władysław Michałowski, Imielno poczta Falkowo pow. Gniezno. zdg 39 879
Mam 2 000 zł kaucji szukam posady. Proszę propozycje (Oferty Kurjer Poznański zdg 39 951)
Bezrobotny blacharz galanterijny, syn wdowy wojennej poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu, ul. Koźla 8, tel. 29-94 zdg 39 732/3
Pianista samotny szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 39 696
Służąca moja sumienna i chędogą znająca kompletne kuchnie i gosp. domowe może polecić od 1 lub 15 kwietnia. Kraszewskiego 12 m. 5. zdg 39 359
Inteligentna sympatyczna muzykalna poszukuje wakansu na wyjazd do towarzystwa ewtl. do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 39 363

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 8.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odroczeniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odroczeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.14, kwartalnie z 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7.50, w innych krajach z 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. Do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.